

Sygn. akt I C 264/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Wioletta Łopatowska-Bąkiewicz

Protokolant: starszy sekretarz A. C.

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2022 roku w Golubiu-D.

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko Miastu G.

o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

1. zasądza od pozwanego Miasto G. na rzecz powoda S. M. kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 lipca 2022 roku do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza powoda na rzecz pozwanego Miasto G. kwotę 337,52 zł (trzysta trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu,
4. oddala wniosek pełnomocnika interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów procesu.

sędzia

W. B.

Sygn. akt: I C 264/21

UZASADNIENIE

Powód S. M. wniósł pozew przeciwko Burmistrzowi G.-D. o zapłatę kwoty 4.500 zł oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że żąda odszkodowania za powstały trwały uszczerbek na zdrowiu w kwocie 1500 zł i zadośćuczynienia w wysokości 3000 zł. Wskazał, iż przedmiotowe roszczenie wynika z urazu którego doznał w dniu 27 maja 2021 roku w G.-D. na ul. (...) I na skutek przewrócenia się na nieutwardzonej drodze wobec wejścia w dziurę. Powód wskazał, że stanął w dziurę w wyniku czego skręciła mu się noga i upadł. Podczas tego upadku uderzył dłonią o znajdujące się na drodze kamienie. Stwierdzono u niego złamanie kości palca 5 ręki lewej. Powód podał, że unieruchomiono mu palec na okres 6 tygodni, co skutkowało znaczącym ograniczeniem funkcjonowania w życiu codziennym i utrudnieniem w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych. (pозew- k. 3-4 akt).

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu, wskazując, iż Burmistrz Miasta G.-D. jako organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, nie posiada zdolności sądowej. Jednocześnie z ostrożności procesowej wniesiono o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Wniesiono również o przypozwanie (...) SA w W.. W uzasadnieniu wskazano, że ul. (...) I w G.-D. jest utrzymywana w należytym stanie, jest regularnie kontrolowana i równana. Podniesiono, że powód bezpodstawnie żąda kwoty odszkodowania,

gdyż nie wykazał, aby w związku z urazem poniósł jakiegokolwiek koszty, w tym koszty leczenia lub koszty przygotowania do wykonania innego zawodu. (odpowiedź na pozew- k. 34-35 akt).

Zarządzeniem z dnia 9 lutego 2022 roku tutejszy sąd wezwał powoda do uzupełnienia stwierdzonego braku zdolności sądowej poprzez poprawne określenie strony pozwanej. (k. 43 akt)

Pismem z dnia 18 lutego 2022 roku powód uzupełnił brak zdolności sądowej strony pozwanej poprzez prawidłowe określenie strony pozwanej jako Miasto G.. (k. 46 akt).

Pismem z dnia 25 marca 2022 roku (...) SA w W. zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanego Miasta G.-D.. Pełnomocnik interwenienta wniósł o odrzucenie pozwu ewentualnie oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. (k. 66-67 akt).

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 27 maja 2021 roku około godziny 21:30, powód S. M. idąc drogą nieutwardzoną na ul. (...) I w G.-D., w zagłębieniu terenu przy lasku, stanął w dziurę na drodze w wyniku czego skręciła mu się noga, co doprowadziło do upadku. Chcąc zminimalizować skutek upadku usiłował podeprzeć się lewą ręką w wyniku czego doszło do uderzenia dłonią o znajdujące się na drodze kamienie.

W dniu zdarzenia powód odczuwał ból lewej dłoni, doszło do opuchlizny. Następnego dnia tj. 28 maja 2021 roku powód udał się do lekarza pierwszego kontaktu, gdzie skierowano go do poradni chirurgicznej. Stwierdzono złamanie kości palca 5 ręki lewej. Palec został unieruchomiony na okres 6 tygodni.

Powód przez okres 1,5 miesiąca nie mógł normalnie funkcjonować, korzystać z prysznicy, toalety, nie mógł zrobić sobie posiłków. S. M. nie korzystał z rehabilitacji.

(dowód: dokumentacja medyczna- k. 5 akt, zdjęcie k. 13 akt, zeznania powoda- k. 84-85, 102-103 akt, zeznania świadka B. M.- k. 101-102 akt).

Powód uległ wypadkowi po godzinie 21:00 podczas spaceru. W miejscu zdarzenia nie ma oświetlenia. Droga jest często równana. W okresie jesienno-zimowym równanie tejże drogi ma miejsce częściej, około cztery razy w miesiącu. W okresie zdarzenia droga ta była równana 13 maja 2021 roku, a następnie 1 czerwca 2021 roku. W drodze często robią się dziury, ubytki, najczęściej po deszczu. Mieszkańcy tejże ulicy często zgłaszają konieczność wyrównania drogi kierownikowi działu gospodarczego Urzędu Miasta G.-D.. Droga jest piaszczysta, uzupełniona kamieniami, potłuczonym i pokruszonym gruzem.

(dowód: zeznania świadka A. K.- k. 100-101 akt, zeznania świadka K. K.- k. 98-100 akt, zeznania świadka T. B.- k. 97-98 akt, zdjęcia drogi -k. 14-17 akt).

Powód S. M. pismem z dnia 28 lipca 2021 roku wezwał stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej kwocie 4500 złotych.

(dowód: wezwanie z potwierdzeniem nadania- k. 6-8 akt).

Powód od swojego prywatnego ubezpieczyciela (...) SA otrzymał kwotę 1500 złotych, za 1,5 % uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: zeznania powoda- k. 103- godz. 00:57:30)

Sąd zważył co następuje.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód w dniu 27 maja 2021 roku upadł na drodze i złamał palec od lewej ręki. W ocenie sądu zaistnienie zdarzenia powodującego szkodę zostało dostatecznie przez stronę powodową udowodnione. O miejscu tego zdarzenia, faktu że upadek ten został spowodowany wejściem w dziurę na

utwardzonej drodze świadczą zeznania świadków B. M., A. K., zeznania powoda oraz dokumentacja fotograficzna. Część drogi na której doszło do zdarzenia na ul. (...) I nie jest oświetlona.

Nie budził też wątpliwości fakt, że droga jest utwardzona, często równana, znajdują się na niej kamienie. Droga po deszczach oraz użytkowaniu przez motory i quady wymaga częstszych napraw. Mieszkańcy tej ulicy często zgłaszają konieczność równania powierzchni drogi. Zakres dolegliwości oraz skutki upadku nie były kwestionowane. Powód przedstawił dokumentację medyczną z której wynikał uraz i przebieg leczenia. Pozwany ani interwenient nie kwestionował również, że doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu mógł być określony na 1,5 %. I nie wnosił o jego ustalenie przez biegłego.

Stosownie od przepisu art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami pozwalającymi na przyjęcie powyższej odpowiedzialności są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą – tj. szkoda ma być zwykłym następstwem zdarzenia. Wina podmiotu odpowiedzialnego ma miejsce wówczas, gdy mamy kumulatywnie do czynienia z bezprawnym zachowaniem, złym zamiarem – w postaci świadomości lub chęci wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem – w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zachowanie jest bezprawne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (tak SN w wyroku z 26.03.2003 r III CKN 1370/00). Wśród tych zasad mieści się dbałość o stan nawierzchni drogi publicznej czy chodnika. Wina nie jest zatem okolicznością faktyczną, lecz kategorią oceny postępowania, której istnienie lub brak można wywnioskować tylko z odpowiednich faktów. Określony przepisem art. 355§2 kc miernik postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia wymaganej nim staranności, nie może być formułowany na poziomie obowiązków nie dających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń oraz nie uwzględniających reguł zawodowych i konkretnych okoliczności.

Pod pojęciem winy należy rozumieć zachowanie cechujące się bezprawnością, z której to bezprawności sprawca zdarzenia zdaje sobie sprawę. Cywilistyczne rozumienie winy opiera się zatem na dwóch elementach: obiektywnej bezprawności i subiektywnej świadomości zawinienia. Bezprawność polega na niezgodności zachowania z normą prawa, zakazującą albo nakazującą określone zachowanie. W przypadku zachowań polegających na zaniechaniu obowiązków ciążący na określonym podmiocie musi w sposób wyraźny wynikać z przepisu prawa. Świadomość zawinienia oznacza, że sprawca zdaje sobie sprawę z faktu, iż jego zachowanie jest bezprawne. Sprowadza się ona do postawienia sprawcy zarzutu, że w konkretnych okolicznościach umyślnie bądź na skutek lekkomyślności ewentualnie niedbalstwa nie dołożył należytej staranności, jakiej można wymagać od niego w danej sytuacji. W przypadku bezprawnego zaniechania, to jest niewykonania ciążącego na sprawcy obowiązku, należyta staranność ustalać należy w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 355 § 1 k.c. Powołany przepis stanowi, iż dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, to jest takiej jakiej można wymagać od przeciętnego uczestnika obrotu prawnego w konkretnej sytuacji. Podsumowując trzeba stwierdzić, iż aby mówić, że dane zachowanie jest zawinione należy badać nie tylko, czy jest ono obiektywnie bezprawne, lecz również, czy sprawca dochował należytej staranności od niego wymaganej, a jeżeli tego nie uczynił, to z jakich przyczyn.

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny sprawy trzeba wskazać, iż na pozwanym, zgodnie z art. 20 pkt 4.10 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, ciążył ustawowy obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz wykonywania robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Aby przypisać pozwanemu zawinienie należało zatem zbadać, czy wykonał on ciążące na nim obowiązki z należyta starannością, której można od niego wymagać jako zarządcy drogi publicznej.

Wprawdzie strona pozwana dość często dokonuje równania terenu przedmiotowej drogi, to jednak jak wynika z zeznań świadka A. K., droga pokryta jest gruzem i kamieniami, a dziury pojawiają się bardzo szybko. Jak wskazał świadek to głównie mieszkańcy komunikują pozwanemu konieczność naprawy drogi, a nie systematyczne jej doglądanie przez odpowiedzialny podmiot.

Strona pozwana tj. Miasto G. jest odpowiedzialna za stan drogi przy ul. (...) I, na której doszło do przedmiotowego zdarzenia. Obowiązek zachowania drogi w stanie bezpiecznym dla poruszających się po niej osób nie podlega na starannym działaniu, lecz na tym, aby zapewnić skuteczność tych działań poprzez trwałe usunięcie czynników powodujących niebezpieczeństwo dla poruszających się po niej uczestników ruchu drogowego. Taka wykładnia czyni z obowiązku utrzymania drogi zobowiązanie rezultatu, a nie tylko zobowiązanie starannego działania co w oczywisty sposób czyni tę odpowiedzialność bardziej rygorystyczną.

Nie ulega wątpliwości, że w następstwie przedmiotowego zdarzenia S. M. poniósł szkodę na osobie o charakterze niemajątkowym. Nie poniósł natomiast szkody o charakterze majątkowym. Niniejszym pozwem pozwany dochodził zadośćuczynienia za doznaną szkodę w kwocie 3.000 zł oraz odszkodowania za trwały uszczerbek na zdrowiu w kwocie 1.500 zł.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz tego, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. (tak SN w wyroku z 12.04.1972 r II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183). Pojęcie odpowiedniej sumy użyte w art. 445 §1 kc nie ma określonego charakteru, ale w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia w rozpoznawanej sprawie sąd wziął pod uwagę stopień doznanego uszczerbku (1,5%) na zdrowiu pozwanego oraz niedogodności w jego życiu.

Z tych powodów należało stwierdzić iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 2.000 złotych. Powód nie wniósł o zasądzenie odsetek, stąd też sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wyrokowania w sprawie. Sąd w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, na podstawie art. 100 kpc. Powód żądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 4500 zł, a zasądzono kwotę 2000 zł. Tym samym na potrzeby wyliczenia kosztów należało uznać, że powód wygrał sprawę w 44%. Powód uiścił opłatę sądową w kwocie 400 zł. Strona pozwana poniosła natomiast koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900,00 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. W tym stanie rzeczy sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 337,52 zł. tytułem różnicy w tych kosztach.

Co do kosztów interwenienta ubocznego orzeczono w myśl art. 107 kpc Przepis ten stanowi, że interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił, sąd może jednak przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. Sąd może także przyznać interwenientowi koszt interwencji od przeciwnika obowiązwanego do ich zwrotu.

Oddalając wniosek interwenienta ubocznego o zwrot kosztów zastępstwa procesowego sąd wziął pod uwagę, że art. 107 kpc zd. 3 stwarza sądowi możliwość przyznania interwenientowi ubocznemu zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, lecz nie obliguje do przyznania ich w każdym przypadku uzyskania pozytywnego wyniku procesu przez stronę, do której interwenient przystąpił. Przyznanie ich w konkretnej sprawie zależy od oceny, czy wstąpienie interwenienta ubocznego do procesu połączone było z rzeczywistą potrzebą obrony jego interesów i czy podjęcie przez niego czynności procesowe zmierzały realnie do tej obrony. Zdaniem sądu w niniejszej sprawie takie okoliczności nie wystąpiły toteż orzeczono jak w sentencji.

sędzia Wioletta Łopatowska-Bąkiewicz